

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Dobry wieczór Państwu, przy mikrofonie Dariusz Rosiak i Agata Sprolewicz.
Zapraszamy Państwa na trzecie urodziny raportu Ostatnie Świata. Witam bardzo serdecznie wszystkich Państwa tutaj w Promie Kultury na Saskiej Kępie. Witam wszystkich, którzy oglądają nas na profilu Dariusza Rosiaka na YouTube, za pośrednictwem którego transmitujemy nasz dzisiejszy koncert.
A także witam wszystkich, którzy oglądają nas na Facebooku Promo Kultury.
Witamy wszystkich patronów raportu, którzy są na tej sali i wszystkich tych, którzy nas oglądają. Osoby, bez których nie byłoby tej przygody, która trwa już trzy lata i nie kończy się i mam nadzieję, że się jeszcze bardzo długo nie skończy.
Witamy słuchaczy raportu. Witamy wszystkich naszych przyjaciół. Wszystkich, którzy nam dobrze życzą.
Witamy wszystkich, którzy nam zazdroszczą, którzy nas oglądają z ciekawości, nie wiem, licząc może na to, że się potkniemy albo jakiś głupi błąd padnie ze sceny.
Witam również osoby zdezorientowane, które pewnie też są na sali i które nie wiedzą w ogóle, kim my jesteśmy i przyszły posłuchać Artura Andrusa.
Bardzo proszę o chwilę cierpliwości. Jeszcze za chwilę Artur się pojawi.
Witamy oczywiście wszystkich współpracowników raportu Ostatnie Świata, wszystkich, którzy tworzą ten podcast.
Witam także gości, którzy w studiu, w każdym odcinku opowiadają nam o świecie.
Dziękuję Wam bardzo, że znaleźliście czas, żeby ten bardzo wyjątkowy dla nas wieczór spędzić z nami.
Proszę Państwa, trzy lata temu raport Ostatnie Świata przekształcił się w podcast, który powstaje dzięki ofiarności słuchaczy.
Dziś prawie siedem tysięcy osób, siedem tysięcy patronów, tak jak ich nazywamy, wpłaca własne, ciężko zarobione pieniądze po to, żebyśmy my mogli pracować i żebyśmy mogli tworzyć ten program. To jest niezwykle uczucie być z Państwem na tej drodze.
Ja to mówię w każdym programie, który prowadzę, Agata to mówi w swoich programach, Adrian Bong, który mam nadzieję też jest gdzieś na sali, mówi to w programach, które on prowadzi.
I teraz to powtórzę.
Z serca dziękuję Państwu za to, że jesteście z nami.
To jest trudny czas, ten rok minął w cieniu wojny w Ukrainie, w cieniu cierpienia milionów ludzi, o których próbowaliśmy Państwu opowiadać.
Chciałabym, żeby ten dzisiejszy wieczór był takim momentem wytchnienia, radości dla nas wszystkich, raport o stanie świata, matrzy lata.
Mamy mnóstwo powodów do satysfakcji, celebруемy te urodziny w najlepszy możliwie sposób.
Co nas prowadzi do postaci głównego bohatera wieczoru? Artur Andrus i jego zespół za chwilę wejdą na scenę.
Taka uwaga przyszła mi do głowy.
Ja się bardzo często spotykam z takim pytaniem, dlaczego on albo dlaczego coś tam, a nie coś innego.
Dlaczego Pan wybiera ten temat do programu, a nie jakiś inny?
Dlaczego Pan napisał książkę o nim, a nie o kimś tam innym?
Ja zwykle nie mam pojęcia, jak odpowiedzieć na to pytanie. Nie wiem.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Ale proszę Państwa, tym razem jest inaczej.

Dzisiaj jestem doskonale przygotowany do tego, żeby odpowiedzieć na to pytanie, które z pewnością niektórych z Państwa nurtuje.

Dlaczego Andrus, a nie na przykład Sting albo Bechemot, uświetnia trzecią urodziny raportu o stanie świata.

I tak jak mówię, mam odpowiedź na to pytanie. Mam nawet trzy odpowiedzi na to pytanie.

Po pierwsze, Artur Andrus jest wykwalifikowanym dziennikarzem.

Jest absolwentem wydziału dziennikarstwa.

Kto wie, być może nawet jest magistrem. Ja nie wiem.

Nie patrzyłem mu w papiery, ale nie wykluczam tego, że może być magistrem.

W związku z tym ma prawo występować tutaj w naszym doborowym towarzystwie ludzi raportu.

Po drugie, drugi powód, Artur Andrus w swojej działalności sceniczno-muzycznej bardzo często porusza tematykę międzynarodową.

Śpiewał na przykład o Solinie, o Cieszynie, o Petersburgu śpiewał, o Szwajcarii, o Turcji.

Tutaj wspomina tylko kilka takich ważnych miejsc, które pojawiły się w twórczości Andrusa i które zostały precyzyjnie dogłębnie opisane właśnie przez niego.

Jeszcze ospalej opile.

Dziękuję bardzo.

I wreszcie trzeci powód, dla którego tutaj dzisiaj wystąpi Artur Andrus, a nie Harry Styles.

To jest bardzo nam bliski taki aspekt reportażowy, nawet powiedziałbym kronikarski, który jest obecny zarówno w naszej działalności.

My staramy się patrzeć na świat, oczami bardzo często ludzi zwykłych opowiadać historię czasem prozaiczne i to jest coś, co nas łączy z Andrussem.

Bo Artur Andrus bardzo rzadko porusza tematykę taką stricte polityczną.

Bardziej właśnie koncentruje się na takim kronikarskim oglądzie, moim zdaniem geopolitycznej tematyki to w ogóle nie porusza.

Może to jest Luka, tutaj rzucam propozycję, nie wiem czy słyszy czy nie, ale jeżeli miałby ochotę to wydaje mi się, że to jest w ogóle Luka w piosence polskiej, nie ma piosenek o geopolityce.

Artur Andrus jest kronikarzem, relacjonuje to co widzi, to co słyszy, potem przekształca to w taki sposób, w jaki uznaje zastosowny.

I opisuje naszą rzeczywistość, dlatego nie waham się nazwać Artura Andrusa Janem Długoszem polskiej piosenki.

Tak, tak proszę Państwa, są zatem trzy powody, dla których to właśnie on. Artur Andrus, swoim występem uświetni trzecie urodziny, raportu o stanie świata, czy to jest przypadek.

Po pierwsze magister dziennikarstwa, po drugie rozległa działalność międzynarodowa, no i po trzecie nie bójmy się użyć tego słowa kronikarz naszych czasów.

Artur Andrus zespołem, zapraszamy serdecznie na koncert z okazji trzecich urodzin raportu o stanie świata.

To ja od razu odpowiem. Jestem magistrem, praca magisterska na temat stosunków polsko-słowackich w Słowackiej Prasie w pierwszym roku

istnienia suwerynnego państwa, niezbyt obszerna, ale z oceną bardzo dobrą.

A teraz z kolei, bo Darek powitał przed chwilą osoby zdezorientowane, które nie wiedzą czym jest raport o stanie świata, a przyszły posłuchać Artura Andrusa,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

to ja teraz powitam osoby zdezorientowane, które nie wiedzą kim jest Artur Andrus, a przyszły na urodziny raportu o stanie świata.

Dobry wieczór Państwu, witam Państwa bardzo serdecznie. Ja będę, proszę Państwa, parę razy mówił dobry wieczór dzisiaj.

Jest pewien powód, dla którego ja mówię parę razy dobry wieczór, bo nie mówiłem dobry wieczór przez długi czas.

Był taki czas, kiedy się nie spotykaliśmy z publicznością i ja sobie policzyłem, że żeby to nadrobić na każdym występie teraz po 4-5 razy muszę powiedzieć dobry wieczór.

No to dobry wieczór Państwu. Kiedy idzie się przez miasto, widzi się, że co i raz to od kawiarni to pomnika, duch zanika.

A na rynku same cuda, kiedy góral gra na dudach, tango porla nocze, nie gra, coś mi nie gra.

Co to za rynek, bez katarynek i gdzie te noce bez chwili snu? Co to za rynek, bez katarynek, co to za wiosna bez psu?

Ona niby marzy o nim artystycznym pseudonim i się każdej nocy szasta przez pół miasta.

Ale kiedy wraca rano, z reputacją poszarpaną, po tej nocnej, po niewierce, muka jej serce.

Co to za rynek, bez katarynek i gdzie te noce bez chwili snu? Co to za rynek, bez katarynek, co to za wiosna bez psu?

Jak już się odkuje krzynkę, kupi sobie katarynkę, a jak jeszcze się pokarnie, to kwiat ciarnie.

Na chłopoty i dramaty, katarynki albo kwiaty, może też wiosenne, te szczę i coś jeszcze.

Leśna droga, obrazy Van Gogha, butelka wina, bilety do kina, uany niezrzętem, makaron al dente i słońce i rzeka, wiersze, sztauttingera, nie ma na co narzekać, jest z czego wybierać.

Nawet gdy rynek, bez katarynek, nawet gdy noce bez chwili snu? Nawet gdy rynek, bez katarynek, mimo że wiosna bez psu?

Dobry wieczór Państwu.

Jeszcze do jednej informacji z tej zapowiedzi wstępnej chciałem nawiązać.

Darek trochę mnie zdziwił tym, że wydaje mu się, że ja się nie zajmuję sprawami politycznymi, ani geopolitycznymi.

Ja chciałem, ja się przygotowałem, że dzisiaj wieczorem powiem wszystko na ten temat, to znaczy wymienienie wszystkich polityków, a nawet geopolityków, których nie lubię.

Ale jeżeli uznał, że tak trzeba, to ja się jednak powstrzymam i będę śpiewał takie piosenki, jak na przykład ta, od której zacząłem.

To jest taka piosenka, proszę Państwa, programowa trochę mówiąca o tym, że nie ma na co narzekać, nawet jak jest na co narzekać.

My się tą piosenką od paru lat z publicznością witamy.

A jeszcze jedną z takich, które się pojawiają mniej więcej na początku każdego naszego spotkania z publicznością,

jest taka piosenka, która ma specjalną dedykację, ja o tej dedykacji powiem trochę za chwilę.

Teraz powiem tylko tyle, że ta piosenka powstała w taki sposób, że kiedyś zastanawiałem się nad tym, jak to jest.

Że jeżeli w męskim świecie istnieje takie zjawisko, jak pies na baby, to jaka jest żeńska odpowiedź na psa na baby?

I wyszło mi, że to jest baba na psy.

Tak ogólnie to był słaby, chorowity i niewielki, ale straszny pies na baby, zwłaszcza na XL-ki, kiedyś

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

wreszcie się orzeñił.

Mówi do niej per kobieto, nigdy nie zna po imieniu, ale wszyscy wiedzą, że to...

Paba na psy, baba na psy, ten świat cały psu na budę. Paba na psy, baba na psy, zwłaszcza na rudę. Życie taką nauczyło, rudy pies, czy ruda słuca wie, co to prawdziwa miłość i cię nie oszuka. Wacet Kosew bije w pierści, choćby był rodzonym bratem, taki z sierścią, czy bez sierści. Wacet wredny jest, a zatem...

Paba na psy, baba na psy, ten świat cały psu na budę. Paba na psy, baba na psy, zwłaszcza na rudę. Rudy pies ma więcej błysku i polotu niż mężczyzna, głos wybrzeża nosi w pysku, choć to lubel szczyzna nigdy w życiu nie miał kaca, nie tłumaczy się kolegom, że za chwilę musi wracać, bo tam w domu czeka jego.

Paba na psy, baba na psy, ten świat cały psu na budę. Paba na psy, baba na psy, zwłaszcza na rudę. Pamiętając, że to jest impreza urodzinowa, przygotowałem też choreografię. Sześć miesięcy prób. Tak ktoś ma taniec we krwi, nie powstrzyma go nic.

Kiedyś ludzie uwierzyce w bezgraniczną moc miłości, pies na baby spędzi życie z kobietą, przy kości, a jak odejść będzie trzeba, jakąś wiosnę albo lato wezmą ich do psiego nieba, bo zapracowała na to. Paba na psy, baba na psy, ten świat cały psu na budę. Paba na psy, baba na psy, zwłaszcza na rudę. Proszę Państwa, a propos urodzin, to chciałem Państwa poinformować, że niedługo, bo 14 marca, 90. urodziny, będzie obchodził amerykański trębacz kompozytor, aranżer, Quincy Jones.

Ja chciałem jakoś połączyć te dwie informacje, to znaczy trzecie urodziny, raportu o stanie świata i 90. Quincy'ego Jonesa.

Na razie wymyśliłem tylko tyle, że po prostu Quincy Jones jest o 87 lat starszy, ale nawiązuje do Quincy'ego Jonesa, dlatego że kiedyś, jak mieliśmy taki epizod, że razem pracowaliśmy, to jak Quincy'ego zapytałem Quincy, jak Ci się wydaje, czy jak już będzie można się spotykać z ludźmi, jak już minie ten czas zamknięcia w domach,

czy ludzie będą przychodzili na występy, a jeszcze ważniejsze, czy będą z nami śpiewali, będą nam bili brawo. Quincy'i tak popatrzył na mnie i mówi,

śłuchaj, będzie jeszcze lepiej niż przed. Jak go zapytałem, naprawdę w to wierzysz? On mówi, pójdziesz na urodziny, raportu o stanie świata, to się przekonasz.

Ja mówię, że raz, dwa, trzy i baba na psy, baba na psy, ten świat cały psu na budę, baba na psy, baba na psy, zwłaszcza na rudę.

Jej, baba na psy, baba na psy, ten świat cały psu na budę, baba na psy, baba na psy, zwłaszcza na rudę.

Jak ja to kocham, jak coś tak się spontanicznie wydarzy, jak ludzie do niczego nie przymuszają, ani wyrwą się do takich spontanicznych reakcji.

Proszę Państwa, powiedziałem, że ta piosenka ma pewną dedykację i rzeczywiście dedykacja towarzyszy tej piosenki od momentu jej powstania. To jest piosenka, którą ja dedykuję i zawsze ona będzie dedykowana osobie, która była pierwowzorem głównej bohaterki tej opowieści.

Ona się identyfikowała z tą postacią, uważała się za babę na psy, to jest piosenka dedykowana Maryi Czubaszek. Jej to dedykuje, ona uważała się za babę na psy, miała zastrzeżenie do jednego fragmentu tekstu. Mówiła, że nigdy się nie uważała za kobietę przy kości, a poza tym jej wszystko tutaj, wszystko jej tutaj pasowało.

Proszę Państwa, pomyślałem sobie też, że jeżeli to jest raport o stanie świata, to ja postaram się, żeby utrzymać ten mój występ na światowym poziomie. Nie rozumiem tych uśmiechów, ale to się

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

zaraz okaże.

To jest na światowym poziomie i dlatego od razu Państwu zaprezentuję coś takiego, co jest dowodem na to, że jestem artystą bardzo ambitnym, właściwie bezgranicznie ambitnym, ponieważ ja miałem zawsze taką ambicję, żeby napisać kiedyś piosenkę dla Franka Sinatra.

Ja mam ambicję tak wielką, że nawet jeżeli wiem, że to jest bez sensu, bo on już z tego nie skorzysta, to mi to nie odpuszcza. Ja napisałem piosenkę dla Franka Sinatra, niedawno ją napisałem stosunkowo. To jest też efekt takiego mojego, ja działam na pograniczu jednak rzeczywistości wyobraźni.

Czasami ta wyobraźnia bierze górę i ponosi mnie troszeczkę i tutaj była taka sytuacja, jeżeli chodzi o tę moją wyobraźnię, że ja sobie kiedyś wyobraziłem, że dzwoni do mnie Frank Sinatra.

Ja mówiłem lekarzowi o tym, że dzwoni do mnie Frank Sinatra, ale on mi powiedział, że to jeszcze jest w porządku, że to się od kopernika zaczyna się chłopot, jak kopernik zaczyna dzwonić.

No więc, że dzwoni do mnie Frank Sinatra i tak sobie wyobrażałem, o czym my byśmy rozmawiali, prawda? I pomyślałem sobie, że co ja bym mu poradził, gdyby on na przykład zadzwonił do mnie i powiedział mi tak.

Słuchaj, Artur, przyjeżdżam na dwa występy do Polski, będę występował w Stargardzie na Szczecińskim i w Kaliszu i mówi mi Frank Sinatra tak. Słuchaj, tylko ja nigdy w życiu nie występowałem ani w Stargardzie, ani w Kaliszu. Ty na pewno tak, jeśli nie wyłącznie.

I powiedz mi, tak sobie wyobrażałem, mówi do mnie Frank Sinatra, powiedz mi, co ja mam tam zaśpiewać, żeby odnieść sukces. Ja bym mu powiedział, wtedy tak sobie wyobraziłem. Słuchaj, Frank, bez względu na to, co ty zaśpiewasz, wiesz, no jesteśmy wokalistami takimi, że publiczność nas kocha,

bez względu na to, co zaśpiewasz, to będzie fantastycznie, ale gdybyś przynajmniej jedną piosenkę zaśpiewał w polskiej wersji językowej, nasza publiczność oszale jest radość. Na co on, tak sobie wyobraziłem, mówi do mnie, ale ja nie mam zbyt wielu piosenek w polskiej wersji językowej.

Na co ja, mówię, ani by po co do mnie dzwonił. Mogę ci napisać. I tak proszę państwa, właśnie w ten sposób powstała taka piosenka, która miałyby pomóc. Ja wiem, że to jest bez sensu, ale jak już powiedziałem państwu,

świadomość, że coś jest bez sensu nie ogranicza mojej wolności twórczej. Powstała taka piosenka, która moim zdaniem mogłaby pomóc Frankowi Sinatra, gdyby przyjechał do Polski i miał wystąpić w Stargardzie i w Kaliszu.

Byłaby to właśnie ta piosenka.

I taka cisza, ona była zła, chociaż z Kalisza obok jakiś gość, co też ma życia dość.

Puste patrzy szkło, zwierciadło bez radności w barze barman, co nagrywa wszystkich gości, kiedy zgaśnie bar, ryśnie nocy czar. Barman taśmy nie oszczędza, kiedyś nagrał nawet księdza.

Budzi w tobie strach, ta noc bez gwiazd, że znów stanie w drzwiach, tamta przyjezdna czarno-biały slajd, o Stargard i DNA.

Ojciec mówił, że na miętność w palcach masie, jak ci w życiu źle, to gra i na kontrabasie.

Jeszcze rzecz nie spotyka, na ksiądz nagrywał też barmana. Noc ucieka z bram, życie złamane, znowu idziesz sam, w bezduszny ranek,

świadkiem wielu klaj, był z Stargard i DNA.

Dubidu-bidu, Polak potrafi, ksiądz był z ABW, barman z parafi.

Dubidu-bidu, do-do-do-do-do-do.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Dziękuję w imieniu własnym i Franka. Powiedziałem Państwu, że napisałem tę piosenkę niedawno, ale to już też parę lat minęło.

Ja nawet wtedy złożyłem publicznie taką propozycję, żeby zmienić oficjalną międzynarodową nazwę naszego kraju na PRR,

czyli Poland Recording Republic. Niech wiedzą w świecie, czym się uwielbiamy zajmować.

Na marginesie tej piosenki muszę Państwu powiedzieć jeszcze o takiej jednej rzeczy.

Troszkę się zwierzam publiczności przy takich spotkaniach.

Zauważyłem pewne zmiany, jakieś u siebie, że ludzie mnie zaczynają inaczej postrzegać dokładnie.

Pamiętam taki moment tej zmiany, o którym zaraz powiem, ale w kontekście tej piosenki muszę

Państwu powiedzieć, że jak parę lat temu,

jak mówiłem o tym, że napisałem piosenkę dla Franka Sinatry, zawsze był taki śmiech na publiczności,

zauważyłem, że od jakiegoś czasu mówię, że napisałem piosenkę dla Franka Sinatry i w oczach trzech, czterech osób na widowni widzę takie, no być może.

Ja wiem dokładnie, kiedy to się proszę Państwa zaczęło, to takie inne postrzeżenie mnie, coraz częściej mnie zapraszają do występów w sanatoriach,

na przykład ja już wystąpiłem w ramach Nocy Muzeów, ja po prostu wiem, że tak jest i tyle, i tu się nie ma co z tym mocować, tylko trzeba to zaakceptować.

A wiem dokładnie, kiedy i gdzie nastąpił ten moment przełomowy taki, to było w Szczecinie, 21 stycznia 2019 roku, ja na długo zapamiętam te date i to miejsce.

Ja tam sobie wieczorem miałem występować, a po południu poszedłem sobie po gazetę do Mpiku i opowiadałem prawdziwą historię.

Wszedłem do tego Mpiku, wziąłem gazetę spółki, 21 stycznia 2019, podchodzę do pani, daję jej te gazetę, ona tak na mnie patrzy i mówi,

a może jeszcze jakieś słodycze z okazji dnia dziadka, co ja przeżyłem, znaczy jak odzyskałem przytomność to ja sobie uświadomiłem, że to odate chodzi, że to nie o mnie,

że dzień dziadka, że to może każdy sobie kupić z okazji promocji, ale te moje traumatyczne przeżycia przez tych 10 sekund zostawiły taki ślad, patrzcie, to jest wszystko styczeń 2019.

No i w związku z tym opowiadałem troszkę o tym, że tak się stało, że tak jest i trudno, ja to akceptuję, już się przyzwyczaiłem,

wprowadziłem pewne zasady tylko w swoim życiu, na przykład od ubiegłego roku postanowiłem, że się nie fotografuje na tle ruin, już to pilnuję tego bardzo.

Jestem gdzieś na wakacjach, są ruiny, to ja się tam nie na tym tle, tylko w innych miejscach.

Dobrze proszę Państwa, wracając do piosenek, teraz taka, która powstała jako pewien, jako reakcja na pewien brak w polskim show biznesie,

zauważyliśmy kiedyś z kolegami, że bardzo brakuje w polskim show biznesie, zwłaszcza w takim gatunku sportowym piosenek dla narciarzy.

Zwróćcie uwagę, że żeglarze mają od groma piosenek, mogą sobie śpiewać w kółko, te swoje tam hej ciągnij, linę, linę ciągnij, hej, a narciarz nie ma czego zaśpiewać.

To jest niesprawiedliwe, bo to jest podobny poziom przeżyć i żeglarz ma jak wyrażać, narciarz nie ma.

My postanowiliśmy wtedy, że napiszemy pierwszą w historii światowego show biznesu szantę narciarską, skorzystaliśmy z doświadczeń żeglarzy, daliśmy to narciarzom,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

wiemy, że to już funkcjonuje w obu środowiskach, jeżeli żeglarze i narciarze to przyjęli z czego się bardzo cieszymy i serdecznie pozdrawiamy jednych i drugich i teraz tę szantę narciarską państwu przypomnijmy, założyliśmy zespół szanty narciarskiej z kolegami, nazwaliśmy się tak z żeglarska wrak człowieka i jako wrak człowieka tę pierwszą szantę narciarską teraz przypomnijmy.

PAN NERWIE NA WIĄZANIA

PAN NERWIE NA WIĄZANIA

PAN NERWIE NA WIĄZANIA

PAN NERWIE NA WIĄZANIA

PAN NERWIE NA WIĄZANIA

PAN NERWIE NA WIĄZANIA

Proszę Państwa, jednym z najbardziej kłopotliwych pytań dla kogoś, kto pisze na przykład teksty piosenek czy występuje przed publicznością jest takie pytanie skąd pan czerpie pomysły?

Prawda? To jest ulubione pytanie. Jeszcze są pytania o nazwę na przykład. Czasem może ponieść w takich rozmowach z dziennikarzami.

Ja jako wykształcony dziennikarz tytułem magistra mam oczywiście dużo większą wyrozumiałość dla tego zawodu.

Stąd sam na zadawałem się w życiu różnych pytań, ale czasami już tak jakoś człowieka poniesie, że tak usłyszy jakieś pytanie i tak chce zażartować, nie daj Boże odpowiadając.

Powiem Państwu, jedną przygodę kiedyś młoda dziennikarka chciała ze mną porozmawiać, a była tak bardzo samodzielna technologicznie, że rozstawiła kamerę, mikrofon, przygotowała, ustawiła światło, usiadła przy mnie i była tak stremowana tą naszą rozmową, że tak zaczęła, widziałem, że ma kłopot z tym rozpoczęciem i zaczęła zadawać mi pytanie i mówi, na początek chciałabym Panu pogratulować występu. Był prze, prze, prze, ja myślę sobie, no nie przebrnie, przez to pomogę i zażartuję.

I ona mówi, chciałam Panu pogratulować występu, był prze, prze, prze, a ja mówię przeintelektualizowany, a ona oblaśnie.

Także to niebezpieczne jest takie próbowanie wychodzenia w żart w takich momentach, kiedy człowiek nie jest na to do końca przygotowany, ale wracając do tego pytania, pytania o, o to skąd się czerpie pomysły, koledzy i koleżanki mają już opracowane na to odpowiedzi.

Także jeżeli tu jest jakiś dziennikarz, który chce zadać takie pytanie, możecie być pewni, że to już są przygotowane odpowiedzi.

Ja na przykład mówię, że ja pomysły czerpie z Nienacka. To znaczy ja lubię, jak mnie pomysł zaskoczy i to rzeczywiście jest prawda.

W związku z tym tworzę takie, takie rzeczy zaskakujące dla mnie samego sposób.

Czasem coś oglądam, czytam, notuję i od razu staram się coś z tego stworzyć.

I chciałem Państwu zaprezentować jeden przykład, jak to powstaje tą technologią, technologią wiersza z Nienacka chciałem Państwu zaprezentować.

Kupuję sobie gazety. Ja jestem jeszcze wychowany na takiej wersji papierowej. Czasami oczywiście sięgam po, po internetową, ale też po papierową sięgam.

Od razu uprzedzam to pytanie, z których stron Pan czerpie pomysły.

Od razu przechodzę na dalsze strony. Wiem, że pierwsza strona mnie w ogóle nie interesuje w

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

gazecie zazwyczaj.

I szukam jakichś inspiracji. I zdarzają się cuda po prostu taki inspirujący. Pokażę Państwu coś sprzed paru dni właściwie. Głos wielkopolski.

Byłem w Poznaniu, kupiłem sobie głos wielkopolski, przeglądam sobie te gazety.

I tutaj patrzę, jest w takim artykuł ścieżka nad rusałką tonie w błocie. Będzie lepiej.

Razu wyjaśniam, rusałka to jest jezioro w Poznaniu.

I tutaj generalnie chodzi o to, że ludzie się skarżą, że nie można sobie pospacerować, ani pobiegać nad rusałką, bo jest błoto.

Dwa fragmenty Państwo zacytuję. Ktoś się skarży.

Od wielu lat spotykamy się w składzie emerytów i innych chętnych, żeby pobiegać wokół rusałki.

Jak ja słyszę skład emerytów i innych chętnych, to ja sobie od razu wyobrażam budynek z takim szyldem.

Skład emerytów i innych chętnych. Tutaj na ten zarzut, dlaczego to jest nieuporządkowane, odpowiada ktoś z miasta, co tam się dzieje i jak to będzie dalej.

Czytam Państwu słowo w słowo.

Obecnie nie mamy konkretnych planów na zmianę na wierzchni ścieżek leśnych, na których w okresie roztopów wystąpią czasowe utrudnienia ruchu w przypadku poruszania się bez odpowiedniego obuwia, co jest charakterystyczne dla obszarów podmokłych.

Wydawało się, że ten język się zmienił nie, w pewnych kategoriach się język nie zmienił.

No i ja czytam coś takiego, no i generalnie powinienem się, nie wiem, wzruszyć, pochylić nad trudnym losem tych, którzy chcą tam pobiegać, ja nie mogę, ale mnie od razu niesie wpisanie i od razu piszę coś takiego.

Kto inny pisałby pamiętnik i wiódł by żywot mdły i miałki, a emeryci i inni chętni biegają wokół rusałki.

Święta biegają i w dni powszednie jest kilka kobiet i mężczyzn paru, obuwie mają odpowiednie dla podmokłych obszarów.

Za przyjaźnieni są i zżyci, bo przecież już od wielu lat ci inni chętni i emeryci mają tutaj swój skład. Wkładają w święta dres od świętyny, wygodne, cenią sobie ilus, skład emerytów i innych chętnych, to jest po prostu zół.

Jak ma biały efes heraklitu, filozof, mędrzec nieprzeciętny, świat dzieli się na emerytów i innych chętnych.

Jak jest inspiracja, od razu jest z czego pisać, to nie jest ostatnia inspiracja dziennikarska, którą się Państwu tutaj dzisiaj pochwalę,

ale teraz chciałem Państwu zaprezentować taką piosenkę, która powstała w czasie, kiedy nie można się było spotykać z publicznością, trzeba było siedzieć w domu, trzeba było pisać.

Nie wiem, czy Państwo zauważyli wtedy u siebie taki mechanizm, ja bardzo to u siebie zauważyłem, że jak mi coś wolno, to mnie to w ogóle nie interesuje.

Jak mi czegoś nie wolno, Jezu, jak ja bym to zrobił od razu, i tak miałem, tak miałem w czasie pandemii z tańcem, generalnie mnie nie ciągnie,

ale jak nie wolno było, Jezu, jak bym poszedł na dancing, nie wiem po co, bo bym tam stał i tak, ale poszedł bym.

I ja sobie pomyślałem wtedy, że dobra, jak ja, ale co mają zrobić ludzie, którzy naprawdę kochają taniec, nie mają gdzie iść potańczyć,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

a w domu nawet jak sobie chcą zatańczyć z mężem czy z żoną, to Sanepid pozwala tańczyć najwyżej w odległości półtora metra od siebie.

Jak tango tańczyć w takiej odległości?

I zacząłem się zastanawiać, czy to się daje i napisałem taką piosenkę instruktażową o tym, jak tańczyć tango,

kiedy Sanepid nie pozwala w bliskiej odległości od siebie,

wystąpiłem ochonorowy patronat nad tą piosenką do głównego Inspektoratu Sanitarnego, ale mi nie dali, dali mi skierowanie na inne badania,

ale to już sobie zastanowiłem. W każdym razie napisałem taką piosenkę instruktażową.

Ja sobie też proszę Państwa tą piosenką spełniam takie moje marzenie stradowe,

bo zazdrościłem wiele razy, zazdrościłem moim kolegom, zwłaszcza kabareciarzą,

że oni tak potrafią tak kogoś wyciągnąć na scenę, tak z publiczności, tak sponiewierać po tej scenie.

Reszta się cieszy Jezusie, jak to dobrze, że mnie nie wyciągną.

Ja nie miałem nigdy odwagi. Dzisiaj to zrobię. Wreszcie do tego dorosłem.

I jeszcze jedno chciałem Państwu powiedzieć, przygotowując się do wykonania tego tanga, osłuchałem się trochę.

To znaczy chciałem się dowiedzieć, jak takie klasyczne tango powinno wyglądać

i posłuchałem sobie, jak to robili moi koledzy w XX-leciu międzywojennym

i zauważyłem, że była taka rzecz, jak się słucha tamtych tang,

odnosiło się wrażenie, że piosenkarz czy wokalista, orkiestrze do niczego nie jest potrzebny, tak naprawdę.

Ja wtedy zrozumiałem, co miał na myśli ktoś mówiąc, że taki każdy wykonawca tanga w XX-leciu międzywojennym to była postać.

On sobie mógł postać, po prostu to o to chodzi.

Tutaj nie będę Państwu tłumaczył, tylko zaprezentuję to tango na czasy pandemiczne, w utwór nosi tytuł tam tango.

Muzyka

Ja miałem oczy w twoją stronę, ty miałaś w oczach błyskawice, przez drzwi niechcący uchylon,

wybiegło tango na ulicę, niespodziewanie tak wybiegło, to dzikie tango na dwa pa,

i teraz wiem, że na odległości tańczyć się dam, tango niebliskie inne niż wszystkie, tango do świtu,

niech grają nam, niech nas rozpal, tango z oddali, ja tam, a tytu, tytu, ja tam,

zawirowała cała przestrzeń, zawirowały nasze ciała, chciałem sto złotych dać orkiestrze,

niestety za daleko grała, zawirowało po parkiecie, do tango nieintymne spyt,

dotykać mnie nie musisz przecież tańcząc po świt, tango niebliskie inne niż wszystkie,

tango do świtu, niech grają nam, niech nas rozpal, tango z oddali, ja tam, a tytu, tytu, ja tam,

Ci chcesz uciekać na południe, po tam się nie własne ciekawsze, podobno w tańcu człowiek chłód nie,

Ale nie każdy i nie zawsze

Plany o ściany się potłukły

Przeszłości rzućmy je na żer

A ja z daleka jestem smukły

Jak Fred Astera

I teraz poniewieram panią przed ostatnim rzędzie

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Dokładnie panią, tak?
Ale tak, pani tam jak tu
Tak najwyżej rzućmy biodrem
Przujmy się z poniewierami
Każdy poniewiera jak potrafi
Nie odbierajmy sobie wspomnienia
Które zbieraliśmy we dwoje
Im bardziej się przybliżasz do mnie
Tym bardziej ja się ciebie boję
Nie przerywajmy tego tańca
I tańczmy do utraty tchu
Ale najlepiej na dwóch krańcach
Ty tam ja tu
Ciągnie człowieka od człowieka
Ty zawsze byłaś mi daleka
Jeżeli najdzie mnie ochota
Jeszcze cię w porwę do pokstrota
W tańcu zachowam się jak zwierzę
Ja sobie pójdiesz, ja poleżę
Przechodzimy do piosenek reportażowych
Uważam, że to co ja piszę
Piosenki, które ja piszę
To jest jeden wielki rozłożony na poszczególne
Trzy minutowe fragmenty
Udowodnię to państwu
Zresztą zaczęło się to już
Jakiś czas temu pisanie piosenek
Na podstawie prawdziwych wydarzeń
Relacji reporterskich
Z Łukaszem Borowieckim
Który stoi tutaj przy kontrabasie
Pisaliśmy takie piosenki
W pewnym radiu
Zresztą uważam, że zaproszenie mnie
Na trzecie urodziny
Raportu o stanie świata
Może być jakąś aluzją
Ale nie musi
W każdym razie
To nieważne w jakim radiu
Ja pracowałem 24 lata
Nie chodzi o identyfikację
Ani 1, ani 2, ani 4

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

To nie były w każdym razie
Pisaliśmy z Łukaszem takie piosenki
Na podstawie jakichś prawdziwych wydarzeń
Coś usłyszeliśmy w radiu
Takiej audycji Akademii Rozrywki
Od razu powstawała piosenka do wykonania
Której zapraszaliśmy różnych wspaniałych artystów
I tam były przeróżne tematy
Naprawdę fantastyczne tematy się zdarzały
Bo życie jest najlepszym scenarzystą
I co tu dużo gadać nie wymyśli się
Takich rzeczy jakie są po prostu w życiu
Na przykład kiedyś usłyszałem wiosną
Usłyszałem taką informację
Gościem tego pewnego radia
Była pani
Nie wiem czy istnieje ktoś taki jak bocianolog
Ale jeżeli istnieje to ona była bocianolożką
W każdym razie zajmowała się badaniem życia bocianów
I opowiadała bardzo ciekawe rzeczy
Na temat akcji przenoszenia gniazd bocianich
Z dachów domów na takie specjalne platformy
Mówiła na przykład o tym, że takie gniazda
Trzeba przenosić, bo one są bardzo ciężkie
Że takie gniazdo jak nam oknie
To jest cytat z jej wypowiedzi
Że takie gniazdo jak nam oknie może ważyć
Nawet tonę
W takich informacji pani bocianolożka przekazała
Mianowicie powiedziała
Na przykład coś takiego
Ja tego nie wiedziałem
Jak bociany wracają do Polski
Z ciepłych krajów
To najpierw do gniazda przylatuje samiec
I tak było powiedziane
I tam na samice czeka
Jeszcze jedną rzecz przekazała
Która muszę państwu powiedzieć
Sponiewierała mój światopogląd tak naprawdę
Bo jeżeli chodzi o wierność
To ja już liczyłem
Tak naprawdę mówiąc tylko na bociany

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Bo tak mi wymawiano
Babcia mi tak mówiła
Jeżeli tak samo myśleliście
To przepraszam was bardzo
Ale tam wtedy w tym radiu
Pani bocianolożka powiedziała
Uwaga to są cytaty
Od kiedy obrączkuje się bociany
Zauważono, że one nie zawsze wracają
W tych samych parach
Uwaga to jest też cytat
Zmieniają się partnerze
A niekiedy i partnerki
Jak to miałem sobie spisać
Tylko te cytaty
Dopisałem drugą połowę
Już miałem gotowy tekst
A melodia okazało się, że tutaj się
Idealnie podłożyła pod ten tekst
Melodia piosenki
Śpiewanej kiedyś przez Stanisława Grzesiuka
Z tym, że w tej jego wersji
Takiej prawdziwej, warszawskiej wersji
Ta piosenka nosiła tytuł
Były święta u sztchetów
A tej mojej zainspirowanej
Ten materiałem radiowym o którym państwu mówiłem
Piosenka nosi tytuł Sokratesa 18
A teraz mieszka na ogródkach
Piersi dziecku nie dawała
A dawała zabieutka
Stefan zasnął przy toście
A stąd zbarł Atlantyda
Sokratesa 18
Czyli moje gniazdo wydać
A tam żona siedzi w oknie
A ja ostrzegałem żonę
Niech nie siedzi, bo jak zmok
Nie będzie potem ważyć tonę
Choreografia moja
Były w barze też dwie panie jedna
Mówi z to świadczenia
Wiem, że za obrączkowanie

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Tak naprawdę nic nie zmienia
Chciałoby się w miłość wierzyć
Ale życie to gra w bierki
Bo zmieniają się partnerzy
A niekiedy i partnerki
I przedstawia się Teresa
Oczkiem tak zalotnie mruga
Że ją gnam na Sokratesa
18-klatka druga
A tam żona siedzi w oknie
A ja ostrzegałem żonę
Niech nie siedzi, bo jak zmok
Nie będzie potem ważyć tonę
Z nieodłącznym papierosem
Obserwuje okolicę
I przepędza jednym ciosem
Inne lewe bocianice
Starczy więc na mysu chwila
I zrozumieć proszę pana
Człowiek może od goryla
Ale goryl od bociana
Człowiek może od goryla
A już Stefan to na pewno
Proszę państwa
Uważam
Piosenkę Sokratesa 18
Te, którą przed chwilą zaśpiewałem
Za jedną z najbardziej lirycznych piosenek
Jak je napisałem w życiu
Ale żeby dać państwu dowód, że
W nieco inny rodzaj liryki
Też czasem mnie gdzieś poniesie
To taka piosenka
Która też powstała
W pewnej relacji
Piosenki
Która też powstała
W pewnej relacji radiowej
Którą usłyszałem w tym samym radio
O którym mówiłem przed tym
To była relacja reportera sportowego
On wyjechał na jakieś zawody
Sportowe do Japonii

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

I tam jadąc z jednego miasta do drugiego
Zgubił w pociągu plecak
Wydawałoby się banalna historia
Mnie to urosło do jakiegoś
Lirycznego wyobrażenia
I w związku z tym
Ta piosenka
To była potem tak
Po co mam latać
Po całym świecie
Ludzi pytają co drogę
Jak ja Cię nawet
W naszym powiecie
Porządnie znaleźć
Nie mogę
A jeśli podróż
Już nam się przyśni
To niech też ziści się nam
Lećmy do kraju
Kwitnącej wiśni
Żeby się znaleźć
Gdzieś tam
Odjo kochamy
Najkrótszą drogą
To Fuji Savy
Stacje są trzy
Może tam nawet
Nie być nikogo
Gdybyś była tamty
Po co my mamy
Gonić to szczęście
Ludzi mijając tak wielu
Pagasz to świadczeń
Ginię najczęściej
Albo hotelu
Pewnie ktoś wcześniej
Był na tym szlaku
Może zostawił tu coś
Jeżeli znajdziesz serce
W plecaku
Idź na policję i zgłoś
Odjo kochamy
Najkrótszą drogą

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

To Fuji Savy
Stacje są trzy
Może tam nawet
Gdybyś była tamty
To Fuji Savy
Najkrótszą drogą
Jadę po jakąś nadzieję
Wiem, że pewności
Dać mi nie mogą
Nawet japońskie koleje
A może trzeba jechać
Wciąż dalej
Nie wiśnia czy guk
Niektórzy mówią
Że miłość wcale
Nie lubi najkrótszych dróg
Odjo kochamy
Najkrótszą drogą
To Fuji Savy
Stacje są trzy
Może tam nawet
Nie być nikogo
Gdybyś była tamty
Może tam nawet
Nie być nikogo
Gdybyś była tamty
I jeszcze jedna piosenka
Z tych z radia
Usłyszałem kiedyś telefon
Słuchacza na antenie
Słuchacz zazwonił
Do audycji
Ważne, do której
Ale było zaproszenie
Do czegoś tam
I w każdym razie
Powiedział, że właśnie przed chwilą
Właśnie
Właśnie
I w każdym razie
Powiedział, że właśnie przed chwilą
Wyszedł z budynku sądu rejonowego
W Wieliczce

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

I w takiej gaplocie
W której sąd wywiesza różne ogłoszenia
Zobaczył jedno
Którego zaintrygowało
Było ogłoszenie sądu
Wzywające dostawienictwa się na rozprawie
Pana Jakuba jakiegoś
Tam było podane nazwisko tego Pana
Ale zaintrygowało
Słuchacza to, że Pan Jakub
38 lat
Tropem tego ogłoszenia
Ruszył reporter
To był reporter do spraw specjalnych Tomasz Jieleński
Który ruszył za tym
Ogłoszeniem i
Okazało się, że takie są procedury
Po prostu, że sąd zdaje sobie sprawę
Z tego, że 138-latek może się
Nie stawić na rozprawę
Albo nie sam przynajmniej
Ale musi wywiesić w takiej gaplocie
Takie ogłoszenie, czyli że nie ma o czym mówić
Nie ma o czym pisać, nie ma o czym śpiewać
Już było za późno
Ja usłyszałem
Jak usłyszałem to
Coś sobie wyobraziłem
Jak sobie wyobraziłem to napisałem
Jak napisałem to mam
Jak mam to zaśpiewam
Ludzie z gruntu
Są zabawni
Od np. ciociągienia
Za nic
W świecie nie ujawni
Daty urodzenia
A tu tak zniecka
Nie wiadomo po co
Nie wiadomo czemu
Nie wiadomo skąd
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Zdemaskował sąd
Krótka urzędowa notka
Urodziła się
W genie wie
Według sądu lat maciotka
139
Czyli, że znienacka
Nie wiadomo po co
Nie wiadomo czemu
Nie wiadomo skąd
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie
Zdemaskował sąd
Sąd załączył 4 fotki
To notatki o jej wieku
Na tych zdjęciach obok ciotki
Stoi wódcz
Asteków
Czyli, że znienacka
Nie wiadomo po co
Nie wiadomo czemu
Nie wiadomo skąd
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie
Zdemaskował sąd
Jeszcze koleżanki młodsze
Sąd zaprosił na rozprawę
Jeśli ciotka na nią dotrze
To odzyska
Na felu, czyli, że znienacka
Nie wiadomo po co
Nie wiadomo czemu
Nie wiadomo skąd
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie
Zdemaskował sąd
Wiek kobiety się przedawnia
Sąd wysoki przecież wietą
Niech te mida nie ujawnia
Sama jest kobietą
Mimo to znienacka
Nie wiadomo po co
Nie wiadomo czemu

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Nie wiadomo skąd
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie
Zdemaskował sąd
W ramach gruntownego buntu
Jako zęby anakondy
Ciotka genia w stanie z gruntu
I pogryź je sądy
Za to, że zniecka
Nie wiadomo po co
Nie wiadomo czemu
Nie wiadomo skąd
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie
Ciocie w gaplocie, Ciocie w gaplocie, Zdemaskował sąd
Skoro jeszcze się proszę państwa uruchomiła
Taka sekwencja wspomnień
Z pewnego radia
To chciałem jeszcze powiedzieć o tym, że
To też mi nasunęło trochę
Bo to taki czarny humor
Ja uwielbiam czarny humor
Z najśmieszniejszych wierszy ludowych
Na przykład jak je słyszałem w życiu
Czerwone korale wkładała na szyję
Wczoraj jeszcze żyła, dzisiaj już nie żyję
To strasznie mnie to śmieszy
Może dlatego, że sam to napisałem
Ale to nie ważne
Wiem, że nie każdy lubi
Ten czarny humor, dlatego to ja nie będę się
Za długo przy tym zatrzymywał
Ale jedno takie wspomnienie
Z pewnej audycji właśnie w radiu
Dostałem kiedyś zdjęcie
Od jednego zesłuchaczy
W zdjęcie zakładu pogrzebowego
W sławnie i na tym zdjęciu
Była ta szyba tego zakładu pogrzebowego
W sławnie i tam było wywieszzone
Było wywieszzone takie ogłoszenie
O treści promocja do każdego pogrzebu

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Trąbka gratis
Ja to zdjęcie
Pokazałem mojemu
Słyszacemu z optymistycznego podejścia
Do życia koledza Andrzejowi poniedziałkiemu
I on tak spojrział
Na to i powiedział
Aby być...
Proszę Państwa, skoro już powiedziałem o tym
Że jest taka część
Reporterskich utworów
Które powstają z nienacka
Z natchnienia czymś bardzo aktualnym
Najchętniej czymś bardzo aktualnym
To chciałem Państwu zaprezentować
Coś co powstało dziś
I też zainspirowane czymś co powstało wczoraj
Już tłumaczę
Otóż ja posłuchałem
Najnowszego wydania
Raportu na dziś
To jest wczorajszy raport na dziś
To już jest ciekawa konstrukcja
Wczorajszy raport na dziś
Ja tam usłyszałem pewien fragment
Tym się różnimy
Proszę Państwa, zdarkiem i z raportem
O stanie świata, że
Raport do stanie świata
Stara się całościowo traktować świata
A ja staram się wyjmować tego świata
A nie fragmenty dla innych
Zupełnie nieistotne może nawet
A dla mnie one jakieś mają
Dodatkowe znaczenie
Chciałem zaprezentować
Do czego to może zainspirować
Najpierw zaprezentuję
Państwu fragment wczorajszego
Wydania raportu na dziś
A zaraz potem usłyszę
Państwa wiersz który na tej podstawie powstał
Proszę bardzo

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Kiedy ktoś chciał
Zatrzymajmy jeszcze na sekundkę
Ja tylko jeszcze wprowadzę jedną rzecz
Darek rozmawiał ze swoim rozmówcą
Na temat umowy Unii Europejskiej
Z Wielką Brytanią
Prawda, że dogadali się tam
Na temat tego jak tam
Z Irlandią ma być
Najpierw się odnosili
Do tej starej umowy
Dlaczego ta stara nie wystarczała
To teraz już będzie wszystko jasne
To posłuchajmy
Kiedy ktoś chciał odwiedzić
To rodzinę w Belfaście
Ze swoim ukochanym czworonogiem
Musiał mieć takie same badania
Weterinaryjne i te wszystkie zaszaczenia
Jak gdyby jechał do Hiszpanii czy Portugalii
Takim słynnym przykładem
Który w mediach budził dużo emocji
Był przykład Kielbastek
Które to Kielbastki do Irlandii Północnej
Wcześniej były sprowadzane w formie
Schłodzonej, ale nie mrożonej
I to pokazało się
Chociaż nie jestem specjalistą
Prawo Unii Europejskiej, ale z tego co rozumiem
Żeby mięso z poza Unii było sprowadzane
Zamrożone, ale nie dopuszcza sprowadzania
Go w postaci takiej chłodniczej
I problem został rozwiązany w ten sposób
Że w tej chwili Kielbastki z Lincoln Share
Mogą być sprzedawane w Irlandii Północnej
Bez żadnego problemu
I będą przechodziły zieloną ścieżką
Pan mówi, że
Jeszcze nie wiadomo do końca
Jeśli chodzi o szczegóły tego porozumienia
Jak rzeczy będą wyglądały, myślę, że
Wielu ludzi nie wie do końca
Jak szczegóły tego porozumienia będą wyglądały

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Żeby ich uspokoić
Wprowadza się element polityczny
Do tego porozumienia
Element, który się nazywa hamulcem
Stormąckim
Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że
Przy okazji kolejnego porozumienia
Mamy znowu całą nową nomenklaturę
Całość w ogóle się nazywa
Ramami windsorskimi
To wszystko jest nie po polsku, nie przetłumaczalne
Nie ma sensu
Mamy hamulec Stormącki
Wcześniej były jakieś backstopy
Mamy z kamieniami milowymi
Na przykład co jest idiotycznym
W ogóle sformułowaniem
Bo kamień milowy nie znaczy
Pokonywanie jakiś tam
Przeszkód biurokratycznych
Związanek z działalnością prawną
Tylko znaczy zupełnie co innego
Nowe słowa się pojawiają, ale to jest margines
Hamulec Stormącki, co to jest?
Opsie, który jeździł
Kolejąc tym, że niekoniecznie tam
Dokąd chciał
Wypowiem się nie pierwszy raz
Na temat pewnej anomalii
Pies chciał pojechać do Belfastu
A jedzie jak do Portugalii
Piesek urodził się w windsorze
I portret ma w windsorskiej
Ramie
Jak wczoraj spieszył się na dworzec
Znasikał na milowy kamień
Wyszedł na pociąg bardzo
Wcześniej, po drodze minął park
I skwer, jedzie i śpi
I widzi weśnie kiełbaski z chrapstwa
Lincolcer
I weśnie łaszą się do niego
Gadał im ogonem

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Kiełbaski jak u Gałczyńskiego
Tyle, że trochę zamrożony
Przez sen uśmiecha się tak czule
Nagle na stacji Stormont West
Konduktor chwycił za hamulec
Aż ktoś zakrzyknął
Co to jest?
Tu koleżankom i koleżkom
Wyciągam płęte z kapelusza
Jak już kiełbaska idzie zieloną ścieżką
To niech już piesek lepiej tego nie rusza
Słuchać i pisać wierszy
Słuchać i pisać wierszy
Proszę Państwa, no to
Skoro jesteśmy w takim momencie
Naszego programu
Że Państwo już są
Rozgrzani i zachęceni
Do współpracy
Bo tak coś czuję, że tak jest
Mam propozycję, żebyśmy
A jeszcze padła to
Taka informacja, że dobrze by było
Coś międzynarodowej tematyki
Żeby się pojawiło
Już była Yokohama
Na przykład Fujisawa
To teraz w inne miejsce podążymy
To jest taka piosenka, która jest też dla mnie
Sentymentalnym wspomnieniem
Ponieważ pierwszym wykonawcą tej piosenki
Był Zbigniew Wodecki
Jak teraz Państwo usłyszą, jak ja to śpiewam
I znajdą sobie to w internecie wykonanie
Zbigniewa Wodeckiego
To też znajdą Państwo 10 szczegółów różniących
Ale jest to sentymentalne wspomnienie
W pewnym programie telewizyjnym
Kiedyś dostałem takie
Zalecenie, zamówienie
Że mam napisać piosenkę
To rzucił ktoś z widowni
Takie hasło na temat szalona krewetka

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

No i Zbigniew Wodecki był wykonawcą
Tego potem, kiedy nagrywałem własną płytę
Chciałem mieć to nagranie
Gdzieś u siebie na płycie
Zadzwoiłem do Zbigniewa Wodeckiego, zapytałem
Słuchaj, nie nagrałbyś mi tej piosenki
On powiedział, nie, nie, nie
Może ja ci robię chórki
Ja mam to w CV wpisane, kto mi robił chórki
Od razu podnosi rangę wokalisty
Coś takiego
Ale chciałbym, żebyśmy
Proszę Państwa, te piosenki o szalonej krewetce
Wspólnie sobie zaśpiewali
Wiem, że może być problem z tym wspólnym śpiewaniem
Bo ten tekst, który jest do wspólnego
Śpiewania jest napisany w języku obcy
W języku francuskim
To jest coś takiego
Lari rą, lari rą, rą
Lari rą, lari rą, bardzo proszę
Jak ktoś zna francuski, to może mieć z tym problemy
Bo to jest w starofrancuskim
Napisane
W dosłownym tłumaczeniu
Znaczy, nie jesteś piękna, jak lawendowe
Polaprowansji tuż pozbioreę, ale jeszcze przed
Zwiezieniem, to jest takie
To jest takie staroprowansalskie powiedzenie
Proszę spróbować
Lari rą, lari rą, lari rą, lari rą
Proszę się tego nauczyć
A teraz uczymy się z muzyką
Proszę bardzo
To jest muzyka
Tekst to było to, co wcześniej państwu podałem
I proszę
Lari rą, lari rą, rą
Lari rą, lari rą
Jeszcze raz
Lari rą, lari rą, lari rą, lari rą
Tam, gdzie się bulwar
Z aleją spotka

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

A z kabaretem
Operetka
Przychodzi w soboty
Bardotka
Szalona krewetka
Zamawia
Absent z rumem
Gotówką
Zawsze płaci
I się zachwyca
Tłumem
Kolorowych postaci
Żandarmem
Który pokarmem
Dokarmia
Arlekina
Zapastorem
Który wieczorem
Przebiera się za delfina
Operowodibą
Która śpiewa krzywo i żoną sędzi
Która pędzi na lewkę
Skala fiora
Kurą z butelki
Sończy niewielki delfin
Przebrany
Zapastora
Lari rą, lari rą
Tam nikt nikomu
Nie na ubliża
A rano czarna
Furgonetka
Rozwozi na krańce Paryża
Z podbaru
Szalona krewetka
Żołnierzy
I cywili
Bezbożnych i dewotki
Tych, którzy w nocy byli
Kolegami
Bardotki
Żandarmem
Który pokarmem

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Dokarmia
Arlekina
Zapastorem
Który wieczorem
Przebiera się za delfina
Operową divą, która śpiewa
Krzywo i żoną sędzi
Która pędzi na lewkę
Skala fiora
Kurą z butelki
Sończy niewielki delfin
Przebrany
Zapastora
Lari rą, lari rą
Tu gdzie się latem
Wiją nagietki
Na każdym rogu
Szkółka tańca
I rośnie spożycie krewetki
Na jednego mieszkańca
Tu w harchzmie czarne oczy
Co codzienność nie jest słodka
Ale w sobotę w nocy
Pod halańska Bardotka
Żandarmem
Który pokarmem
Dokarmia
Arlekina
Zapastorem
Który wieczorem
Przebiera się za delfina
Operową divą, która śpiewa
Krzywo i żoną sędzi
Z rzętycy ślibowice
Kurą narąsy
Dostarcza łusy
Nie dźwieć przeprany
Za kozice
Lari rą, lari rą
Wojtek Stecz
Polotypianie i gitarze
Łukasz Poprawski
Na saxofonach i klarnyca

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Łukasz Borowiecki
Na kontrabasie
Paweł Rzejmo na perkus
I ja
Bardzo dziękujemy
Za zaproszenie
Niech raport trwa
I trwa i trwa
Niech opisuje świat
Dziękuję
Sytuacja jest trochę kłopotliwa
Bo tak jak będziemy schodzić
Wracać, udawać, że nam nie zależy
Na jednej piosence
Na wszystkim nam bardzo zależy
Ale na jednej nam bardzo zależy
Żeby ona wybrzmiała na zakończenie
Naszego spotkania
Jeżeli się tutaj gdzieś momentami
Nie wiem taki zamiar, że jeżeli się tutaj
Momentami robi tęskno czy jakoś
Nostalgicznie to potem Państwa za to przepraszę
A potem sobie pomyślałam
A niech się robi
I jeszcze jest jedna piosenka
Którą chcielibyśmy Państwu zostawić
Mam nadzieję, że
Niektórzy z Państwa przynajmniej
Przyłączą się do tego co w tej piosence
Jest napisane
Bo jeżeli chodzi o tęsknotę
To jeszcze chcieliśmy powiedzieć, że
Chyba już wracać pora
Najwyższa pora, najwyższy czas
Bardzo brakuje tu Was
Panie Przybora
Panie Wasowskie
Wróćcie z Krainy Bestroski
Najwyższa pora, najwyższy czas
Bardzo brakuje tu Was
Proste wezwanie
A treści tyle, że w butonierce
Zakwita kwiat

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Szczera tęsknota
Za tamtym stylem
I wdziękiem z tamtych lat
Panie Wasowskie
Panie Przybora
Chyba już wracać pora
Najwyższa pora, najwyższy czas
Bardzo brakuje tu Was
Panie Przybora
Panie Wasowskie
Wróćcie z Krainy Bestroski
Najwyższa pora, najwyższy czas
Bardzo brakuje tu Was
Wróżne zawieje
I zawieruchy
Kiedy szarzeje do koła krai
Dodaliby nam
Trochę o duchy
Panowie, starsi dwaj
Blasku dodałyby ich kuplety
Gdyby mądrzej i zabawniej
Kina, teatry i kawaryty
Znów zachwycąłyby jak dawniej
Więc chodząc nocą po ulicach
Zadajmy sobie taki trud
Śpiewajmy wszyscy do księżycy
Może się znaży cud
Panie Wasowskie, Panie Przybora
Chyba już wracać pora
Najwyższa pora, najwyższy czas
Bardzo brakuje tu Was
Panie Przybora, Panie Wasowskie
Wróćcie z Krainy Bestroski
Najwyższa pora, najwyższy czas
Bardzo brakuje tu
Artur Andrus
Artur Andrus
Artur Andrus zespołem
Bardzo dziękujemy
Teraz pewnie Państwo wiedzą dlaczego
To musiał być Artur Andrus
Dzisiaj człowiek, raportu o stanie świata
Bardzo serdecznie dziękuję

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Artur Andrus z zespołem na 3. urodziny Raportu

Jeszcze raz wszystkim Państwu
Za to, że tutaj jesteście z nami
Za to, że spędziliście z nami ten ważny
Czas na nas wieczór
Mam nadzieję, że raport będzie tak jak Artur
Jak Artur mówił
Będzie trwał wiecznie, będzie trwał i trwał i trwał
A my będziemy mogli się spotykać
Z takim artystą jak Artur
W radio
W innych mediach
Tam gdzie będziemy go szukać
I będziemy go znajdować
I na salach koncertowych
Teraz wszystkim Państwu bardzo serdecznie dziękuję
Zapraszam do słuchania raportu
I do usłyszenia
Sobotę Agata prowadzi
Tak, ja prowadzę to prawda
Jeszcze, żeby jeszcze osłodzić ten wieczór
Ile można jeszcze bardziej osłodzić
Po tym cudownym
Wstępie Artura Andrusa
I jego wspaniałego zespołu
Zapraszamy Państwa na krówki raportowe
Dzień dobry